

Sygn. akt I ACa 448/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Dorota Ochalska-Gola

Protokolant: Bartosz Kędziora

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2023 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa P. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa-Aresztowi Śledczemu w P.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 22 grudnia 2021 r. sygn. akt I C 672/21

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od P. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w P. kwotę 11.250 (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w P. na rzecz adwokata T. K. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w P. kwotę 13.837,50 (trzyście trzydzieści siedem 50/100) zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 448/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 22 grudnia 2021 roku Sąd Okręgowy w P. T., w sprawie z powództwa P. K. (1) przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w P. o zadośćuczynienie, oddalił powództwo; zasądził od powoda P. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w P. kwotę 15.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; przyznał pełnomocnikowi powoda adwokatowi T. K. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w P. wynagrodzenie w kwocie 7.200 zł wraz z należnym podatkiem VAT z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i nakazał wypłacenie tej kwoty ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim.

Powyższe orzeczenie poprzedziły ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.

Oceniając zebrane w sprawie dowody Sąd a quo odmówił wiarygodności zeznaniom powoda, podnosząc, że nie do przyjęcia są zarzuty powoda pod adresem pozwanego, jakoby pozwany nie udzielił mu pomocy, dopuścił się uchybień

za które ponosi odpowiedzialność, utrudniał powodowi podjęcie zatrudnienia, wydał negatywną opinię o skazanym - powodzie w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy wyjaśnił ponadto przyczyny, dla których oddalił wnioski pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. S., a także wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z jego akt osobowych, w szczególności na okoliczność dotyczącą składnia przez niego wniosku o podjęcie zatrudnienia oraz decyzji pozwanego w tym przedmiocie. Powyższe okoliczności były nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wobec powyższego wnioski dowodowe powoda zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania.

W rozważaniach Sąd Okręgowy wskazał na podstawy dochodzonego przez powoda roszczenia oparte na art. 417 k.c., a także art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i uznał, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w P..

Zdaniem Sądu I instancji, powód nie wyjaśnił, na czym miały polegać jego cierpienia i nie wskazał konkretnych dóbr osobistych, które miały zostać naruszone. Nie wyjaśniają tych okoliczności zarzuty powoda, jakoby pozwany nie udzielił mu pomocy, dopuścił się uchybień, za które ponosi odpowiedzialność, utrudniał powodowi podjęcie zatrudnienia, wydał negatywną opinię o nim, w następstwie czego Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim Sekcja Penitencjarna i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych oddalił wnioski skazanego w przedmiocie udzielenia zgody na odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego ((...)). Z powyżej opinii wynika, iż osadzony w czasie odbywania kary prezentował zaledwie przeciętne zachowanie, pozostawał bezkrytyczny wobec popełnionego przestępstwa, nie wyrażał zgody na odbywanie kary w systemie programowego oddziaływania, nie angażował się w proponowane mu formy oddziaływań na przykład na polu zatrudnienia. Działanie funkcjonariuszy pozwanego, polegające na przygotowaniu opinii o osadzonym, w żadnej mierze nie nosi cech bezprawności, jest działaniem w ramach przyznanych kompetencji i w związku z tym zgodnym z prawem. Odmienna ocena własnej osoby i postawy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, jakiej dokonuje powód, wobec braku jakichkolwiek obiektywnych dowodów podważających ocenę pozwanego, nie stanowi podstawy do uznania bezprawności działania pozwanego.

Dodatkowo Sąd I instancji uznał, że powód nie wykazał także, że w związku z działaniem pozwanego doznał jakiegokolwiek krzywdy, czy szkody, a z pewnością, iż jej rodzaj uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 450.000 euro. Powód nie podołał ciężarowi nałożonemu na niego przez art. 6 k.c. - nie wykazał kwalifikowanej bezprawności działania pozwanego, wyrządzenia szkody i istnienia związku przyczynowego między zachowaniem pozwanego a szkodą oraz naruszenia dóbr osobistych.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z § 2 pkt. 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Na podstawie § 8 pkt. 7 w zw. z § 4 ust. 1 i ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku poz.1714) Sąd I instancji przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie w kwocie 7.200 zł z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu wraz z należnym podatkiem VAT i nakazał wypłacenie tej kwoty ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją strona powodowa w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że brak jest podstaw zasądzenia zadośćuczynienia dla powoda, w sytuacji gdy według twierdzeń powoda wadliwe i niezgodne z prawdą działanie pozwanego uniemożliwiło mu uzyskanie zgody na odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego i podjęcie pracy, a w konsekwencji uniemożliwiło zarobkowanie, spłacanie zadłużenia i łożenia na utrzymanie rodziny co spowodowało pogorszenie stosunków rodzinnych a także załamanie psychiczne powoda co winno skutkować przyznaniem na jego rzecz żądanego zadośćuczynienia,

2. niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy w szczególności nie wyjaśnienia zasadności zarzutów zgłaszanych przez powoda w zakresie zgłaszania przez niego wniosków o podjęcie pracy, zachowania w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, wpływu odmownych decyzji na stan zdrowia psychicznego powoda, zasadności wydania negatywnej opinii o skazanym w ramach postępowania o dozór elektroniczny,

3. naruszenie przepisów postępowania tj. art 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda całością kosztów procesu w sytuacji, gdy powód jest osobą osadzoną w zakładzie karnym i nie posiada, ani nie ma możliwości zdobycia środków finansowych na pokrycie tak wysokich kosztów procesu co winno skutkować uznaniem, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający nie obciążanie powoda kosztami procesu lub obciążenia go w mniejszym zakresie.

4. naruszenie § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019r. poz. 18) poprzez nie powiększenie kwoty przyznanego wynagrodzenia z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w kwocie 7200 zł o należny podatek VAT w kwocie 1656 zł i przyznanie wynagrodzenia w kwocie 7200 zł wraz z należnym podatkiem VAT

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie powodowi kwoty zadośćuczynienia w żądanej wysokości oraz o powiększenie kwoty przyznanej za reprezentację powoda przed Sądem I instancji na rzecz pełnomocnika powoda adw. T. K. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu o kwotę należnego podatku VAT w wysokości 1656 zł tj. do łącznej kwoty 8856 zł; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania, i zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych, które to koszty nie zostały uiszczone przez powoda chociażby w części. Dodatkowo skarżący wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych na rzecz adwokata T. K., które to koszty nie zostały opłacone przez powoda ani inne osoby chociażby w części.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego

W oparciu o dowody przeprowadzone przed Sądem i instancji, Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje:

W toku postępowania pod sygn. III Kow 258/21/el Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zarządzeniem z dnia 8 marca 2021 r. zwrócił się do Dyrektora Aresztu Śledczego w P. o sporządzenie opinii o skazanym P. K. (1) w postępowaniu o udzielenie zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (zarządzenie k 1, pismo k 10 w załączonych aktach III Kow 258/21/el).

W opinii sporządzonej w wykonaniu tego zarządzenia w dniu 7 kwietnia 2021 r., podpisanej przez zastępcę Dyrektora Aresztu Śledczego w P., przedstawiono wykaz kar i środków przymusu prawomocnie orzeczonych wobec powoda, opisano przebieg procesu resocjalizacji skazanego i jego zachowanie podczas wykonywania tymczasowego aresztowania oraz izolacji penitencjarnej. Wskazano m. in że postawę i zachowanie opiniowanego w izolacji penitencjarnej należy uznać za przeciętne. Przestrzega on ustalonego w jednostce penitencjarnej porządku i dyscypliny. Wobec funkcjonariuszy stara się prezentować regulaminową postawę. Nie odnotowano konfliktów ze współosadzonymi, poprawnie funkcjonuje w środowisku więziennym. Nie uczestniczył w zdarzeniach tzw. nadzwyczajnych. Nie przejawiał zachowań agresywnych, samoagresji, względem osadzonego nie stosowano środków przymusu bezpośredniego. Dotychczas nie był karany dyscyplinarnie, raz nagradzany. Nie otrzymał ulg. Podano ponadto, że skazany nie jest zatrudniony i nie czynił starań w tym kierunku, nie był kierowany do nauczania. Osadzony nie uczestniczył w żadnym programie resocjalizacyjnym. Osadzony do tej pory nie był odwiedzany. Deklaruje dobry kontakt z rodziną, jak sam twierdzi może liczyć na ich pomoc. Nie jest uczestnikiem podkultury przestępczej. Osadzony czas wolny spędza najczęściej na zajęciach własnych i czytaniu prasy, uczestniczy w zajęciach kulturalno-oświatowych

i sportowych. Wobec popełnionych przestępstw prezentuje bezkrytyczną postawę (opinia k 20 w załączonych aktach III Kow 258/21/el).

Na posiedzeniu Sądu penitencjarnego w dniu 28 kwietnia 2021 r. obecny prokurator sprzeciwi się udzieleniu skazanemu zezwolenia na odbycie kary w (...), natomiast przedstawiciel administracji Aresztu Śledczego podtrzymał stanowisko zawarte w opinii (protokół posiedzenia k 32 w załączonych aktach III Kow 258/21/el).

Postanowieniem z 28 kwietnia 2021 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim Sekcja Penitencjarna i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych Sygn. akt III Kow258/21/el nie uwzględnił wniosku P. K. (1) o udzielenie zezwolenia na odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd penitencjarny powołał się na art. 431a § 1 pkt 2 k.k.w. i wskazał, że wprawdzie skazany spełnia warunki formalne uzasadniające zastosowanie wobec niego systemu dozoru elektronicznego, a mianowicie odbywane przez niego kary pozbawienia wolności nie przekraczają 1 roku i 6 miesięcy, to jednak w ocenie Sądu taki system odbywania kary nie będzie wystarczający dla osiągnięcia celów kary. Przeciwno uwzględnieniu wniosku skazanego przemawia w szczególności jego kilkukrotna karalność, a także okoliczność, że dwukrotnie korzystał z warunkowego przedterminowego zwolnienia, które w jednym przypadku zostało odwołane. Ponadto jego zachowanie w czasie osadzenia oceniane jest jako przeciętne. Karę odbywa w zakładzie karnym typu półotwartego dla recydywistów penitencjarnych w systemie zwykłym. Nie uczestniczy w programach resocjalizacyjnych. Jest bezkrytyczny wobec popełnionych czynów. W konsekwencji uznano, że zastosowanie wobec skazanego systemu dozoru elektronicznego byłoby niecelowe, a cele kary osiągnięte mogą zostać jedynie poprzez osadzenie w zakładzie karnym, skazany zaś swoją dotychczasową postawą wykazał, że nie daje gwarancji poprawnego zachowania na wolności (postanowienie k 33 w załączonych aktach III Kow 258/21/el).

P. K. (1) wniósł zażalenie na powyższe postanowienie. W jego uzasadnieniu wskazywał na „bezpodstawną” opinię przedstawiciela Aresztu Śledczego (zażalenie k 37 w załączonych aktach III Kow 258/21/el).

W dniu 27 maja 2021 r. P. K. (1) został zwolniony z Aresztu Śledczego w P. w związku z przerwą w wykonywaniu kary (wydruk z sytemu NOE-SAD k 53 w załączonych aktach III Kow 258/21/el).

W dniu 16 lipca 2021 r. odbyło się posiedzenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi II Wydziału Karnego w przedmiocie zażalenia P. K. (2) na postanowienie Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim. P. K. (1) przebywający w tym czasie na wolności nie stawił się na posiedzenie, prawidłowo powiadomiony o terminie (protokół posiedzenia k 59 w załączonych aktach III Kow 258/21/el).

Postanowieniem z 16 lipca 2021 r. w sprawie sygn. akt II AKzw 506/21 Sąd Apelacyjny w Łodzi II Wydział Karny utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

W uzasadnieniu wskazano, że istotne znaczenie w zakresie przesłanek do udzielenia zgody na odbywanie kary w (...) mają czynniki o charakterze podmiotowym wskazujące, iż realizacja celu kary nie wymaga stosowania działań resocjalizacyjnych wobec skazanego w warunkach zakładu karnego. Tymczasem stosowane wobec P. K. (1) wolnościowe sposoby reakcji na popełnione przestępstwo okazały się nieskuteczne. Skazany pomija, iż był dotychczas wielokrotnie karany, a dwukrotnie korzystał z warunkowego przedterminowego zwolnienia, które zostało mu odwołane z powodu jego nagannego zachowania. Mimo szans, jakie skazany otrzymywał od wymiaru sprawiedliwości, regularnie powraca na drogę przestępstwa, co świadczy o jego głębokiej demoralizacji. Ponadto skazany odbywa karę pozbawienia wolności w systemie zwykłym i pozostaje bezkrytyczny wobec popełnionych czynów. Świadczy to jednoznacznie, iż proces resocjalizacji skazanego na wolności nie będzie przebiegał prawidłowo. Jest on sprawcą niepoprawnym, który nie daje gwarancji, że w sposób właściwy podda się rygorom związanym z odbywaniem kary w systemie dozoru elektronicznego i będzie należycie wywiązywać się z nałożonych w tym zakresie obowiązków. Skazany miał wiele okazji, aby zmienić swoje naganne zachowanie, jednak żadnej z danych mu przez wymiar możliwości szans nie wykorzystał w sposób właściwy. W tej sytuacji jedynie izolacja penitencjarna skazanego może odnieść pozytywne skutki w zakresie jego resocjalizacji (postanowienie z uzasadnieniem k 60 w załączonych aktach III Kow 258/21/el).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w załączonych przed Sądem I instancji aktach sprawy sygn. III Kow 258/21/el, które zgodnie z art. 243² k.p.c. stanowiły dowód w sprawie bez potrzeby wydawania odrębnego postanowienia. Wiarygodność powołanych dokumentów urzędowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie budzi wątpliwości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Przede wszystkim chybiony pozostaje zarzut niewyjaśnienia przez Sąd I instancji istotnych okoliczności sprawy. W obowiązującej procedurze cywilnej brak jest podstaw do formułowania zarzutu niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy z odwołaniem do treści art. 224 § 1 k.p.c. Podnoszenie takiego zarzutu było możliwe przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r. Nr 172, poz. 1804), gdy art. 224 § 1 k.p.c. (przy uwzględnieniu dawnej treści art. 3 § 2 k.p.c.) stanowił, że przewodniczący zamyka rozprawę, gdy sąd uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną. Jednak aktualnie, z przepisu tego wynika, że przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. W rezultacie sądowi nie można, wnosząc apelację, postawić zarzutu niedostatecznego wyjaśnienia sprawy, gdyż to na stronach sporu spoczywają obowiązki z art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. (tak – Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I pod red. A. Jakubeckiego, LEX 2018 teza 2 do art. 224 k.p.c.; podobnie SA w Gdańsku z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie V ACa 176/14, LEX nr 1515181). Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, jak również nie jest jego rzeczą zarządzanie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

Przepis art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. współreguluje z art. 6 k.c. instytucję ciężaru dowodu. Artykuł 6 k.c. określa, czyje jest ryzyko nieudowodnienia określonego faktu, a art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. stanowi procesowe narzędzie, przy pomocy którego strony mogą osiągnąć skutek w postaci udowodnienia dla nich korzystnych faktów istotnych z punktu widzenia dochodzonego roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym albo udowodnienia ekscpepcji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa. To, że fakty będące przedmiotem dowodu mają być „istotne”, ma ważne znaczenie dla obowiązków spoczywających na stronach, wynikających z reguł ciężaru dowodu, ponieważ z tych właśnie faktów wyprowadzane są skutki prawne. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, natomiast twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227) powinno być udowodnione przez stronę, która zgłasza to twierdzenie – art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. (zob. wyrok SN z 22.11.2001 r., I PKN 660/00, LEX nr 80854; wyrok SA we Wrocławiu z 28.04.1998 r., I ACa 308/98, (...), poz. 147).

W niniejsze sprawie powód w pozwie nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych poza dowodem w postaci opinii Dyrektora Aresztu Śledczego, w której upatrywał źródła szkody. W toku procesu pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 3 grudnia 2021 r. przyłączył się do wniosku dowodowego strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. S.. Nie zakreślił jednak żadnej własnej tezy dowodowej dla zeznań świadka zgodnie z art. 235¹ k.p.c. Trudno przy tym przypuszczać, by zamiarem pełnomocnika powoda było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. S. na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew tj. na działanie funkcjonariuszy w granicach prawa i braku zawinionego działania funkcjonariuszy pozwanego. Dowód ten został przez Sąd Okręgowy pominięty jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Żadna ze stron reprezentowanych przez fachowych pełnomocników nie zgłosiła co do tej decyzji procesowej zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. i nie wносиła o jej zmianę.

Kolejny wniosek dowodowy pełnomocnika powoda zgłosił na tej samej rozprawie już po przeprowadzeniu dowodu z art. 299 k.p.c. , nie wyjaśniając przyczyn spóźnionej inicjatywy dowodowej. Wniósł o załączenie teczki osadzonego na okoliczność wniosków składanych przez powoda podczas przebiegu kary oraz o zwrócenie się do Zakładu Karnego w G. o udzielenie informacji, czy w okresie odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. powód

zwracał się o podjęcie zatrudnienia i czy były podejmowane w tym przedmiocie jakieś decyzje. Wnioski te zostały przez Sąd Okręgowy oddalone jako spóźnione i nieistotne dla rozstrzygnięcia.

W apelacji powód reprezentowany przez pełnomocnika nie podnosi żadnych zarzutów naruszenia prawa procesowego i nie konkretyzuje norm procesowych, którym uchybił Sąd I instancji. Ma to o tyle istotne znaczenie, że Sąd II instancji pozostaje związany przywołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego (por. uchwała 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Związanie to wyraża się w tym, że Sąd Apelacyjny nie bada i nie rozważa wszystkich możliwych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez Sąd I instancji, o ile nie zostały wprost wskazane w treści apelacji. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 sierpnia 2015 r. w sprawie V CSK 677/14 (LEX nr 1797980), w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Sąd apelacyjny może wziąć pod uwagę uchybienia procesowe popełnione przez sąd I instancji jedynie na zarzut podniesiony w apelacji. Bez ich podniesienia zarzutów tych nie może rozważać, chociażby w jego ocenie miały one wpływ na wynik sprawy.

Co więcej, w realiach sporu apelujący nie mógłby skutecznie powoływać się na uchybienie przepisom stanowiącym aktualnie podstawę pominięcia (oddalenia) dowodu zgłoszonego przez stronę. Strona nie może skutecznie zarzucić uchybienia przez sąd przepisom postępowania dotyczącego przeprowadzenia dowodów, jeżeli na podstawie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, art. 162 k.p.c. winien podlegać wykładni ścisłej. Strona reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie może więc zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd I instancji przepisom postępowania polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w trybie powołanego przepisu (tak m.in. SN w wyroku z dnia 12 czerwca 2015 r. w sprawie II CSK 450/14, LEX nr 1754049). Zachowanie uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania, z wyjątkiem przewidzianym w art. 162 § 3 k.p.c., wymaga - poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia - wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu. Niewpisanie zastrzeżenia do protokołu powoduje utratę podnoszonych zarzutów. Zastrzeżenie nie jest także skuteczne, gdy nie zawiera wyczerpującego przytoczenia naruszonych przepisów postępowania i nie spełnia tym samym celu umożliwienia sądowi usunięcia skutków naruszenia przepisów postępowania. W przypadku zastrzeżeń składanych przez profesjonalnych pełnomocników powinny one być prawidłowo sformułowane tzn. winny wskazywać właściwe przepisy prawa procesowego, które zostały naruszone decyzją procesową sądu. (tak SN w wyroku z dnia 10 sierpnia 2006 r. V CSK 237/06, LEX nr 201179; w wyroku z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 544/12, LEX nr 1438426; SA w W. w wyroku z dnia 13 marca 2019 r., VI ACa 1478/17, LEX nr 2753731; SA w G. w wyroku z dnia 29 kwietnia 2022 r., I AGa 259/21, LEX nr 3431189). W rozpatrywanej sprawie pełnomocnik powoda co prawda zgłosił zastrzeżenie co do postanowienia Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosków dowodowych o załączenie opisanych wyżej dokumentów i udzielenie informacji, ale powołał się na naruszenie przepisów art. 227 k.p.c. i art. 222 k.p.c., z których żaden nie stanowi samodzielnej podstawy pominięcia (oddalenia) wniosku dowodowego strony. W aktualnym stanie prawnym tego rodzaju normą jest art. 235² k.p.c.

Idąc dalej, nawet jeśli zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. zostałoby prawidłowo zgłoszone, to postanowienie dowodowe, które nie podlega zaskarżeniu, może być rozpoznane przez Sąd II instancji wyłącznie na zasadzie art. 380 k.p.c. Ten tryb kontroli instancyjnej nie może zostać uruchomiony z urzędu, gdyż rozpoznanie niezaskarżalnych postanowień następuje na wniosek strony (tak komentarz do k.p.c., tom II, pod red. H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2010, str. 80). Jeżeli w sprawie występuje zawodowy pełnomocnik, wniosek powinien być sformułowany jednoznacznie, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takiego pełnomocnika treści wprost w tych pismach niewyrażonych. W braku takiego wniosku przeprowadzenie kontroli nie jest dopuszczalne (por. postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 r., OSNC 2002 nr 7-8, poz. 102; postanowienie SN z dnia 4 grudnia 2013 r., II CZ 83/13, LEX nr 1418728; postanowienie SN z dnia 19 listopada 2014 r., II CZ 74/14, LEX nr 1554581). Takiego wniosku w trybie art. 380 k.p.c. strona powodowa w apelacji nie zgłosiła, a także nie sformułowała samego wniosku o dopuszczenie pominiętych przez Sąd Okręgowy dowodów.

W uzupełnieniu powyższych rozważań podzielić należy merytoryczną ocenę Sądu I instancji, który wnioski zgłoszone przez pełnomocnika powoda po przeprowadzeniu dowodu z art. 299 k.p.c. uznał za zmierzające do przedłużenia postępowania i nieistotne dla rozstrzygnięcia. Z uzasadnienia pozwu oraz zeznań powoda jasno wynika, że szkodę niemajątkową kompensowaną zadośćuczynieniem w wysokości 450.000 euro apelujący wiąże ze zdarzeniem sprawczym w postaci nieudzielenia mu zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, zakładając, że decyzja ta jest skutkiem błędnej opinii pisemnej z dnia 7 kwietnia 2021 r. sporządzonej przez zastępcę Dyrektora Aresztu Śledczego w P. oraz stanowiska zajętego przez przedstawiciela jednostki penitencjarnej na posiedzeniu Sądu penitencjarnego w dniu 28 kwietnia 2021 r. Wnioski dowodowe o załączenie teczek osobowych i o udzielenie informacji dotyczącej zatrudnienia powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej w zamyśle skarżącego miały zatem zmierzać do wykazania, że kwestionowana w pozwie opinia zawiera nieprawdziwe dane co do zatrudnienia skazanego i jego postawy w toku odbywania kary. Rzecz jednak w tym, iż całkowicie błędne pozostaje zasadnicze założenie powoda o istnieniu determinującej zależności skutkowo – wynikowej między treścią opinii a uzyskaniem zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w (...). Zgodnie z art. 43e§1 k.k.w. w sprawach związanych z udzieleniem zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego wyłącznie właściwy jest sąd penitencjarny, w którego okręgu skazany przebywa, albo komisja penitencjarna działająca w zakładzie karnym, w którym skazany przebywa. To zatem nie dyrektor Aresztu Śledczego w P., a Sąd penitencjarny odmówił powodowi możliwości odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego w oparciu o własną, niezależną ocenę przesłanek zastrzeżonych w art. 43 1a § 1 k.k.w., wśród których nie ma warunku uzyskania przez skazanego pozytywnej opinii jednostki penitencjarnej co do składanego wniosku. Opinia o skazanym wydana przez jednostkę penitencjarną jest wyłącznie środkiem pomocniczym przy ocenie przesłanki z art. 43 1a § 1 pkt 2 k.k.w. Nie mniej jednak istotne dla Sądu penitencjarnego nie są zawarte w niej wnioski co do celowości zastosowania dozoru elektronicznego, ale opisana w niej postawa i zachowanie opiniowanego w izolacji penitencjarnej. Okoliczności te pozostają jednym z wielu czynników warunkujących ocenę Sądu penitencjarnego o tym, czy w razie odbycia kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego zostaną osiągnięte cele kary. Opinia, tak jak każdy inny dowód, podlega przy tym ocenie Sądu penitencjarnego z zachowaniem zasad przewidzianych w art. 7 k.k. w związku z art. 1 § 2 k.k.w., w świetle których organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Do Sądu penitencjarnego należy zatem także ocena wiarygodności danych wskazanych w opinii. Dodatkowo postanowienie Sądu penitencjarnego może być poddane kontroli instancyjnej, w ramach której skazany może przecież wykazywać ewentualne wady opinii sporządzonej przez jednostkę penitencjarną. W tym stanie prawnym nie sposób wyprowadzić adekwatnej zależności przyczynowo – skutkowej w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. między hipotetycznie błędną opinią dyrektora jednostki penitencjarnej a prawomocnym, poddanym kontroli Sądu II instancji, postanowieniem Sądu penitencjarnego o odmowie udzielenia zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie (...).

Jedynie na marginesie wypada zaznaczyć, że z analizy uzasadnień Sądów obu instancji wydanych w sprawie sygn. III Kow 258/21/el w żadnym razie nie wynika, by okolicznością braną pod uwagę był brak zatrudnienia powoda w okresie odbywania kary. Sam powód podał przy tym, że wniosek o podjęcie zatrudnienia złożył w tym samym dniu co „wniosek cywilny”, czyli pozew w rozpatrywanej sprawie, w okresie przerwy w karze (vide protokół rozprawy k 62 v akt). Pozew w rozpatrywanej sprawie powód złożył w dniu 4 maja 2021 r. Podobnie przerwę w odbywaniu kary powód uzyskał po, a nie przed złożeniem wniosku inicjującego postępowanie w sprawie sygn. III Kow 258/21/el i przed wydaniem spornej opinii, co jasno wynika z uzupełniających ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego. Chronologia zdarzeń dowodzi zatem, że w dacie sporządzenia opinii tj. w dniu 7 kwietnia 2021 r. zawarte w niej informacje dotyczące zatrudnienia powoda były prawdziwe, co dodatkowo wykluczało potrzebę uzyskania informacji, o których udzielenie wnioskował pełnomocnik powoda.

Nie wiadomo także, jakich innych wniosków powoda składanych w toku odbywania kary w pozwanej jednostce miałby dotyczyć wnioski o załączenie teczek osadzonego. W szczególności powód nie podważył nawet w formie twierdzeń innych informacji o faktach zawartych w spornej opinii, a zatem tego rodzaju okoliczności, które poddają się weryfikacji co do ich prawdziwości tj. w kategoriach prawdy i fałszu. Nie kwestionował zatem

danych o tym, że przestrzegał ustalonego w jednostce penitencjarnej porządku i dyscypliny, wobec funkcjonariuszy starał się prezentować regulaminową postawę, nie miał konfliktów ze współsadzonymi, poprawnie funkcjonował w środowisku więziennym i nie przejawiał zachowań agresywnych, samoagresji, nie stosowano wobec niego środków przymusu bezpośredniego, nie był karany dyscyplinarnie, a raz został nagrodzony, nie uczestniczył w żadnym programie resocjalizacyjnym, nie był uczestnikiem podkultury przestępczej, czy też informacji o sposobie spędzania czasu wolnego na zajęciach własnych i czytaniu prasy oraz uczestnictwie w zajęciach kulturalno-oświatowych i sportowych. Co więcej, informacje te - poza bezsporną okolicznością braku uczestniczenia w programie resocjalizacyjnym - były korzystne dla powoda. Trudno w tej sytuacji dociec, do jakich zarzutach dotyczących „zachowania w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności” skarżący odwołuje się twierdząc, iż Sąd Okręgowy uchylił się od ich wyjaśnienia.

W toku postępowania przed Sądem I instancji powód nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych dotyczących stanu swojego zdrowia psychicznego. Tym samym aktualnie nie może zasadnie zarzucać Sądowi Okręgowemu, iż nie wyjaśnił wpływu odmowych decyzji na jego samopoczucie.

Reasumując, w rozpatrywanej sprawie Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a powód w apelacji nie zdołał wykazać zasadności tezy o rzekomym niewyjaśnieniu przez Sąd a quo okoliczności sprawy istotnych dla rozstrzygnięcia.

Niezasadny pozostaje również drugi zarzut apelacji dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Przede wszystkim analizowany zarzut został wadliwie zrehabilitowany, a jego uzasadnienie w znacznej części nie przystaje do zarzucanego uchybienia. Błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku może polegać na przyjęciu przez Sąd ustaleń, które nie znajdują potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach, bądź też na pominięciu przez Sąd istotnych w sprawie okoliczności, które znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie i są relewantne dla jej rozstrzygnięcia, a mimo to nie zostały uwzględnione przez Sąd przy dokonaniu ustaleń faktycznych i przy rozstrzygnięciu sprawy. W orzecznictwie podkreśla się, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie stanowi odrębnego zarzutu apelacji. Błąd w ustaleniach stanu faktycznego jest zawsze wynikiem naruszenia przez sąd innego przepisu normującego postępowanie dowodowe. Dla wykazania tych wadliwości konieczne jest uzasadnienie tej podstawy przez wskazanie, które przepisy zostały naruszone, na czym to naruszenie polegało i wpływu zarzucanych wadliwości na treść kwestionowanego wyroku. Najczęściej błąd w ustaleniach faktycznych jest wynikiem naruszenia zasad oceny materiału dowodowego, czyli wynikiem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne podniesienie takiego zarzutu wymaga zaś wskazania dowodów, które sąd ocenił wadliwie lub pominął, podania jakie kryteria oceny sąd naruszył, oznaczenia faktów, jakie pominął lub nietrafnie ustalił, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. wyrok SA w Warszawie z 25 października 2018 r. w sprawie V ACa 494/17, LEX nr 2706617; wyrok SA w Krakowie z dnia 31 października 2017 r. w sprawie I ACa 377/17, LEX nr 3041007; uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 grudnia 2000 r. w sprawie I CKN 960/00, LEX nr 75346; wyrok SN z dnia 30 maja 2003 r. w sprawie III CKN 1137/00, LEX nr 83838).

Tak sformułowanego zarzutu skarżący reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie postawił. Opisane w uzasadnieniu apelacji rzekome błędy nie zostały powiązane z naruszeniem jakiegokolwiek normy procesowej dotyczącej postępowania dowodowego i oceny dowodów, a apelujący odwołuje się do swoich twierdzeń, a nie do dowodów przeprowadzonych w sprawie. Dodatkowo powód na poparcie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przywołuje argumenty związane ze stosowaniem przepisu prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. i art. 417 k.c., zarzucając błędną ocenę co do braku podstaw zasądzenia zadośćuczynienia. Wskazuje zatem na okoliczności, które nie są objęte podstawą faktyczną rozstrzygnięcia.

Mimo braku zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny dla porządku w całości podtrzymuje rozważania Sądu I instancji dotyczące braku przesłanek z art. 417 k.c. oraz art. 448 k.c. w związku z art. 23k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Zarówno odpowiedzialność deliktowa z art. 417 k.c., jak i odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych oparta jest na przesłance bezprawności zachowania sprawcy, która w rozpatrywanej sprawie nie występuje.

Należy podkreślić, że opinia pisemna z dnia 7 kwietnia 2021 r. została sporządzona w wykonaniu zarządzenia Sądu penitencjarnego. Umocowanie w przepisach Kodeksu karnego wykonawczego miał także udział przedstawiciela administracji pozwanej jednostki w posiedzeniu Sądu penitencjarnego. Treść opinii, zawierającej zarówno informacje o faktach, jak i własne spostrzeżenia oraz wnioski autora, sprawia, że możliwość jej kwestionowania przez powoda i zakwalifikowania jako bezprawnego działania funkcjonariuszy publicznych jest co do zasady ograniczona. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że możliwość badania, czy opinia o danej osobie była oparta na wystarczającej podstawie faktycznej, dotyczy takich wypowiedzi ocennych, w których można wyodrębnić elementy poddające się testowi według kryterium prawdy lub fałszu. Do oceny wypowiedzi krytycznej pod kątem bezprawności (wyłączenia bezprawności) jest konieczne jej zakwalifikowanie jako wypowiedzi o faktach lub wypowiedzi ocennej (opinii). Pierwsza poddaje się testowi według kryterium prawda/fałsz i w ramach oceny wypowiedzi test taki należy przeprowadzić. W odniesieniu do wypowiedzi o charakterze ocennym możliwe jest wyłącznie badanie, czy fakty, na podstawie których skarżący sformułował swoją ocenę "były zasadniczo prawdziwe" lub - inaczej ujmując - czy wyrażone sądy "korzystały z wystarczającej podstawy faktycznej" (por. wyrok SN z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 270/12, OSNC 2013/7-8/94; postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2021 r., V CSK 148/20, LEX nr 3114854). Pewna część opinii w ogóle nie poddaje się obiektywnej weryfikacji i może być rozumiana wyłącznie jako subiektywny punkt widzenia jej autora. Ocena takiej wypowiedzi następuje wyłącznie w zakresie formy, jako mieszczącej się albo wykraczającej poza granice wolności słowa.

W rozpatrywanej sprawie powód nie zdołał dowieść, by dane o faktach dotyczących jego zatrudnienia, szeroko rozumianego zachowania w trakcie odbywania kary oraz braku uczestnictwa w programach resocjalizacyjnych były nieprawdziwe. Z dostatecznej podstawy faktycznej korzystały także zawarte w opinii elementy ocenne, dotyczące bezkrytycznej postawy P. K. (1) wobec popełnianych przestępstw. Taką postawę można bowiem odnaleźć choćby w wypowiedzi powoda na posiedzeniu Sądu penitencjarnego, w uzasadnieniu pozwu, czy w treści złożonych przez niego zeznań w rozpatrywanej sprawie. Powód odwołanie z warunkowego przedterminowego zwolnienia w 2016 r. tłumaczył wyłącznie działaniami osób trzecich, wskazywał, że dozór elektroniczny miałby chronić jego przed działaniami osób pokrzywdzonych przestępstwami, za które został prawomocnie skazany. Manipulacją osób trzecich tłumaczył także czyn, do jakiego doszło w okresie przerwy w odbywaniu kary, a zatem w okresie, w którym jednocześnie ubiegał się o odbywanie tej kary w systemie dozoru elektronicznego.

Obiektywnej weryfikacji, a tym samym kategoryzacji co do ewentualnej bezprawności, nie poddaje się natomiast ostateczna, subiektywna konkluzja autora opinii, poparta na posiedzeniu Sądu penitencjarnego, że w przypadku powoda odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego nie jest celowe. Cała opinia nie budzi także żadnych zastrzeżeń w warstwie językowej, a użyte w niej sformułowania w żaden sposób nie naruszają prawnie chronionych dóbr osobistych powoda.

Z dotychczasowych rozważań wynika również, że nie istnieje adekwatny związek przyczynowo- skutkowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. między treścią opinii i stanowiskiem przedstawiciela pozwanego na posiedzeniu Sądu penitencjarnego, a zdarzeniem szkodzącym w postaci odmowy zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w (...). W uzupełnieniu przedstawionych wyżej wywodów, wskazać trzeba, że analiza uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim Sekcja Penitencjarna i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych z dnia 28 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. III Kow 258/21/el jednoznacznie wskazuje, iż zasadnicze znaczenie dla negatywnej oceny wniosku powoda miała jego uprzednia kilkukrotna karalność i dwukrotne korzystanie z warunkowego przedterminowego zwolnienia, w ramach którego powód nie wykorzystał możliwości poprawy swojego zachowania. Sąd penitencjarny jedynie uzupełniająco zwrócił uwagę, że zachowanie skazanego w trakcie odbywania kary ocenione zostało jako przeciętne, nie uczestniczy on w programach resocjalizacyjnych, a jego stosunek wobec popełnianych czynów jest bezkrytyczny. Powyższe orzeczenie zostało poddane kontroli instancyjnej na skutek zażalenia P. K. (1), a Sąd II instancji utrzymał je w mocy. Uzasadnienie postanowienia z 16 lipca 2021 r. w sprawie sygn. II AKzw 506/21 ponownie akcentuje i za decydujące uznaje dotychczasowe zachowanie skazanego, wielokrotnie karanego, wobec którego wolnościowe sposoby reakcji na popełnione przestępstwo okazały się nieskuteczne. Sąd Apelacyjny podkreślił, że mimo szans, jakie otrzymywał od wymiaru sprawiedliwości, P. K. (1) regularnie powraca

na drogę przestępstwa, co świadczy o jego głębokiej demoralizacji. Sąd II instancji odniósł się również do argumentu powoda, że „został oszukany” przez Dyrektora Aresztu Śledczego w wydanej opinii.

Podkreślić trzeba, że w niniejszym postępowaniu wyłączone jest badanie zasadności decyzji Sądów obu instancji orzekających w sprawie sygn. III Kow 258/21/el. W orzecznictwie podkreśla się, że badanie merytorycznej zasadności decyzji organów postępowania wykonawczego wskazanych w art. 2 k.kw. odbywa się wyłącznie w trybie i na zasadach przewidzianych w Kodeksie karnym wykonawczym. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby w konsekwencji do faktycznego pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego w zakładzie karnym (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 2012 r., IV CSK 276/11, OSNC 2012/9/107; wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, LEX nr 1211994).

Na koniec wypada odnieść się do kwoty dochodzonego zadośćuczynienia oraz jego waluty. Z istoty swej zadośćuczynienie przysługuje jedynie w wypadkach wprost przewidzianych w przepisach prawa i kompensuje wyłącznie krzywdę tj. szkodę niemajątkową. Zadośćuczynienie nie służy zatem naprawieniu szkody majątkowej polegającej na utracie spodziewanych przez powoda dochodów z tytułu zatrudnienia, czy zwiększeniu jego zobowiązań alimentacyjnych. Sąd Apelacyjny nie znajduje także żadnych podstaw dla potencjalnego uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie wyrażonego w walucie obcej. W orzecznictwie i piśmiennictwie prezentowane są o sprzeczne poglądy co do skutków uchylenia zasady walutowości przewidzianej w dawnym art. 358 k.c. i możliwości żądania przez wierzyciela wykonania zobowiązania pieniężnego z każdego tytułu w dowolnej walucie (por. wyrok SN z 23 marca 2017 r., V CSK 449/16, LEX nr 2297428; odmiennie M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 3, Warszawa 2022, teza I.2 do art. 358). Tym niemniej nawet uznanie, że co do zasady żądanie zadośćuczynienia w walucie obcej jest dopuszczalne, nie zwalnia Sądu z potrzeby jego oceny w kontekście przepisu art. 354 § 1 k.c. W realiach sporu nie sposób odnaleźć tego rodzaju okoliczności, które w świetle zasad współżycia społecznego i celu zadośćuczynienia uzasadniały hipotetyczne wykonanie zobowiązania Skarbu Państwa w walucie obcej. Takich okoliczności próżno także szukać w uzasadnieniu pozwu, czy apelacji.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw dla uwzględnienia zarzutów apelacji dotyczących kosztów procesu.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten realizuje zasadę słuszności i stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.) – tzw. zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „przypadków szczególnie uzasadnionych” pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, LEX nr 621775). Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego przepisu powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 107/12, LEX nr 1341715; z dnia 24 października 2012 r., IV CZ 61/13 LEX nr 1389013).

W postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2014 r. w sprawie V CZ 103/12 (LEX nr 1341712) Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 102 k.p.c. przyznaje sądowi uprawnienia o charakterze dyskrecyjnym. Wprawdzie zasadność skorzystania z tego uprawnienia może być objęta kontrolą sądu wyższego rzędu, jednak ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia o kosztach powinna być dokonywana tylko wyjątkowo, gdy ocenie przeprowadzonej przez sąd I instancji można przypisać cechy dowolności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, takiej dowolności Sądowi Okręgowemu zarzucić nie można. Powód jeszcze na etapie poprzedzającym wystąpienie z pozwem powinien ocenić potencjalną wysokość dochodzonego roszczenia (która wyznacza wartość przedmiotu sporu, a tym samym wysokość opłaty sądowej i kosztów zastępstwa procesowego) oraz jego rzeczywiste podstawy faktyczne i prawne. Podkreślić trzeba, że wystąpił z pozwem jeszcze przed rozpoznaniem zażalenia, które złożył w sprawie III K. 258/21/eI, a zatem przed prawomocnym rozstrzygnięciem kwestii odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego. Subiektywne przekonanie strony o słuszności jej racji nie może być całkowicie oderwane od realiów sporu. Za zastosowaniem zasady słuszności z art. 102 k.p.c. nie przemawia również fakt udzielenia stronie zwolnienia od kosztów sądowych i okoliczność, że powód nadal przebywa w warunkach izolacji penitencjarnej.

Ostatni zarzut apelacji dotyczący naruszenia § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019r. poz. 18) wydaje się wynikać wyłącznie z wadliwej interpretacji treści postanowienia zawartego w punkcie 3 zaskarżonego wyroku. Lektura tego orzeczenia oraz jego uzasadnienia nie pozostawia wątpliwości co do tego, że Sąd I instancji przyznał pełnomocnikowi powoda z urzędu wynagrodzenie w wysokości 7.200 zł netto wraz z należnym podatkiem VAT, a zatem powiększone o kwotę podatku, tyle tylko, że na użytek rozstrzygnięcia nie dokonał jego obliczenia. Tym samym zarzut apelacji jest w tej materii bezprzedmiotowy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Na poniesione przez pozwane koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 ust 8 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.). Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. na etapie postępowania apelacyjnego. Subiektywne przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym. Strona przegrywająca proces przed Sądem I instancji, decydując się na wniesienie apelacji, musi liczyć się z możliwością jej oddalenia i związanym z tym obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym. To od swobodnej oceny powoda zależała także wartość przedmiotu zaskarżenia, która wyznaczała poziom obciążających go kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Na podstawie § 8 pkt. 7 w zw. z § 4 ust. 1 i ust. 3 i § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku poz.1714) Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.